

 Białystok, 15 października 2019 r.

**INFORMACJA PRASOWA**
Redakcje: wszystkie/ lokalne/branżowe
*można publikować bez podawania źródła*

**Nagrodzony regulator kominowy z Tykocina**

**Józef Matejczuk swoim patentem – regulatorem Smartflow chce rzucić wyzwanie branży ciepłowniczej. Zainstalowanie tego urządzenia na kominie nie tylko oszczędza paliwo, ale przede wszystkim ogranicza niską emisję – nawet do 70 proc. Regulator docenili ostatnio fachowcy, którzy przyznali mu III miejsce podczas Targów „Instal-System 2019” w Bielsku-Białej. Jest to kolejne wyróżnienie targowe.**

Producent ma nadzieję, że teraz rozpocznie się dyskusja o roli powietrza biorącego udział w procesie spalania i jego wpływie na efektywność pracy kotłów.

 - *Decydenci ustawodawcy* *wciąż nie doceniają wagi powietrza w procesie spalania. Wydaje się, że jak go nie widać, to nie trzeba się nim za bardzo zajmować. Skupiają się na jakości paliwa i pieców, gdy tymczasem to warunki atmosferyczne mają decydujące znaczenie. Cały mój pomysł polega na odpowiednim ustabilizowaniu ciągu podciśnienia komina - a dokładnie wielkości siły podciśnienia jakie wytwarza komin - i uniezależnieniu go od zmiennych warunków atmosferycznych. To coś jak śrubka regulacji powietrza, która jest przecież w każdym aucie* – mówi Józef Matejczuk, właściciel rodzinnej firmy Polmar z Tykocina, która o 40 lat zajmuje się produkcją urządzeń usprawniających systemy cieplne.

Szef Polmaru podkreśla też, że clue urządzenia to jego prostota. Nie ma tu żadnej elektroniki i skomplikowanych układów. To może budzić nieufność klientów, którzy widząc kilka blach podejrzewają, że to nie będzie działać.

- *Działa!* - zapewnia Józef Matejczuk. – *Gwarantuję. A jeśli ktoś będzie sądził inaczej, to do trzech miesięcy możne odesłać regulator i zwracam pieniądze. Uważam, że w sytuacji gdy tyle mówi się o ochronie środowiska, smogu i globalnym ociepleniu, nie można odrzucać żadnej szansy, by poprawić jakość powietrza. Tyma bardziej, że koszt regulatora naprawdę nie jest wielki, kilkadziesiąt razy niższy niż np. wymiana pieca na nowszy, co jest praktykowane i dofinansowywane w wielu miastach.*

I rzuca wyzwanie:

*- Jeśli na 100 kominów w miasteczku (tych mających poniżej 40 m., odpowiadających za produkcję smogu) zainstalujemy regulatory Smartflow, wyprodukują one w ciągu roku o 15 tys. ton mniej CO, o ponad 16 tys. ton mniej groźnych dla zdrowia pyłów. Może zróbmy eksperyment, zobaczymy na ile poprawi się jakość powietrza na takim osiedlu i czy to się opłaca na większą skalę?*

Regulator oszczędza też zużycie paliwa, szczególnie w przypadku cieszących się złą sławą pieców na węgiel i drewno, tzw. kopciuchów. Nawet o połowę.

Urządzenie przebadało wiele ważnych instytucji m.in. Krajowa Agencja Poszanowania Energii, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Ministerstwo Ochrony Środowiska, Politechnika Białostocka i Warszawska, Fundacja SILESIA.

Teraz jego potencjał dostrzegli też organizatorzy 21 Targów Technik Grzewczych i Oszczędności Energii, które odbyły się pod koniec września (27 – 29.09) w Bielsku-Białej. Uchodzą one za jedne z najbardziej prestiżowych w branży. Objął je patronatem minister energii i minister inwestycji i rozwoju. Prezentowało się na nich około 240 producentów. Organizatorzy rokrocznie przyznają Złoty Filar, nagrodę której posiadanie nobilituje firmę. W tym roku III miejsce w kategorii Urządzenie i Instalacje Grzewcze otrzymał regulator ciągu kominowego marki Polmar, przeznaczony do wentylacji grawitacyjnej.

-*Liczę na to, że po przetestowaniu w praktyce jego skuteczność, w przyszłości dostanie kolejne złoto* – dodaje bez fałszywej skromności Józef Matejczuk.